Polska jest jednym z krajów o najniższej liczbie pracowników ochrony zdrowia w Unii Europejskiej

Kategoria: Polityka Zdrowotna
Opublikowano: czwartek, 04, kwiecień 2024 15:05
Alicja Cisowska
Odsłony: 1187

Czterdzieści osiem godzin tygodniowo – tyle zgodnie z dyrektywą Unii Europejskiej może pracować lekarz. – *Gdybyśmy chcieli stosować te przepisy, okazałoby się, że część placówek należy zamknąć z dnia na dzień z powodu deficytów kadrowych* – ocenia prof. dr hab. n. med. Łukasz Krzych, kierownik Katedry Medycyny Stanów Nagłych w Śląskim Uniwersytecie Medycznym. Problem przepracowania lekarzy jest dziś jednym z najpoważniejszych zmartwień służby zdrowia.

Według danych GUS w 2022 roku liczba lekarzy, którzy mieszkają w Polsce i posiadają prawo wykonywania zawodu, wynosiła 158,9 tys. To nieco więcej niż rok wcześniej, jednak nie zmienia to faktu, że problemy kadrowe są nadal jedną z największych bolączek służby zdrowia. Według raportu Komisji Europejskiej „State of Health in th EU" Polska jest jednym z krajów o najniższej liczbie pracowników ochrony zdrowia w Unii w przeliczeniu na tysiąc mieszkańców – w przypadku lekarzy jest to 3,4. To sporo mniej od średniej dla całej UE, która wynosi 4,1. Raport wskazuje, że w niektórych regionach, szczególnie wiejskich, można mówić o znacznym niedoborze lekarzy.

Taka sytuacja przekłada się na większe obciążenie pracą medyków różnych specjalizacji. Choć zgodnie z unijną dyrektywą z 2003 roku lekarz nie może pracować ponad przyjęty czas pracy ustalony na 48 godz. tygodniowo, to jednak ten pułap jest w naszym kraju notorycznie przekraczany.

Niedobór kadr w polskiej ochronie zdrowia prowadzi do stanu, w którym zarówno lekarze, jak i pielęgniarki pracują w różnych placówkach na kilku etatach na różnych formach zatrudnienia. Jak wynika z badania PZWL przeprowadzonego na potrzeby „Raportu o wynagrodzeniach w sektorze medycznym", 63,8 proc. lekarzy wskazuje na nadmierne obciążenie pracą jako czynnik pozapłacowy wpływający na niezadowolenie z wykonywanej pracy. Co ciekawe, w tym samym badaniu tylko 34,8 proc. ankietowanych uważa, że ich zarobki są adekwatne do wysiłku i zaangażowania, jakie wkładają w pracę. Co istotne, 58,9 proc. badanych nie jest zadowolonych ze swoich łącznych zarobków, a dwie trzecie uważa, że zwiększenie ich wynagrodzenia jest możliwe poprzez podjęcie dodatkowej pracy w placówce publicznej lub prywatnej.

Główną przyczyną tego stanu rzeczy jest deficyt kadrowy. Wymienia go również w swoim raporcie z sierpnia 2023 roku Najwyższa Izba Kontroli. Zdaniem instytucji kolejnymi nieprawidłowościami są: przepracowanie oraz zawieranie dodatkowych umów cywilnoprawnych z pracownikami na takiego samego rodzaju pracę. NIK zauważa, że są przypadki, w których kierownicy placówek nie próbowali skutecznie zaradzić tym problemom. W skontrolowanych przypadkach zdarzało się, że przerywano udzielanie świadczeń w poradniach, a także niektórych oddziałach szpitalnych.

– Zmęczony lekarz to niebezpieczeństwo dla pacjenta, my nie chcemy być zmęczeni, bo wiemy, że wtedy jakość pracy i jakość świadczonych przez nas usług jest suboptymalna. Każdy z nas chciałby znaleźć czas dla siebie, swoich bliskich, ale jednak wciąż pamiętamy o tym, że pracujemy dla pacjentów i nasze decyzje muszą być w tym sensie wyważone. Zatem też decydujemy się sami na większą liczbę przepracowywanych godzin, żeby pomóc społeczeństwu, żeby pomóc pacjentowi, bo jednak wciąż wśród nas są osoby, które wybrały ten zawód z misji – mówi kierownik Katedry Medycyny Stanów Nagłych w Śląskim Uniwersytecie Medycznym.

Według najnowszych danych GUS opublikowanych w sierpniu ub.r. wśród lekarzy uprawnionych do wykonywania zawodu dominującą grupę (ponad 20 proc.) stanowią osoby w wieku 50–59 lat. Dominacja tej grupy wieku jest większa wśród mężczyzn niż kobiet lekarzy.

Phoca PDF

Polska jest jednym z krajów o najniższej liczbie pracowników ochrony zdrowia w Unii Europejskiej

Kategoria: Polityka Zdrowotna
Opublikowano: czwartek, 04, kwiecień 2024 15:05
Alicja Cisowska
Odsłony: 1187

Według stanu na 31 grudnia 2022 roku (najaktualniejsze dane opublikowane przez GUS) najmniej lekarzy na tysiąc mieszkańców jest w województwie lubuskim (2,38). Nieco lepiej jest w opolskim (2,43). Najlepsze pod tym względem statystyki mają województwo łódzkie (4,28) oraz mazowieckie (4,14).

Źródło: Newseria

Phoca PDF